

# Do zakochania jeden krok – Andrzej Dąbrowski

Mijają dni miesiące mija rok  
Prawdziwe życie mija nas co krok  
I z tym nam dobrze jest i nie jest  
I niby nic nie dzieje się  
Świat nam nie wadzi, lecz przez cały czas  
Coś się gromadzi, coś dojrzewa w nas  
To było ledwie nutką rzewną  
Zmienia się w pewność tego że

Do zakochania jeden krok, jeden jedyny krok nic więcej  
Do zakochania jeden krok, trzeba go zrobić jak najprędzej  
Do póki się zapala wzrok, do póki się splatają ręce  
Do póki kusi nocy mrok, do zakochania jeden krok  
Do zakochania jeden krok...

A potem znowu codzienności kurz  
I zakochanie też za tobą już  
I tylko jedno masz ze świata  
Niezmienną pewność własnych wad  
A potem braku zdarzeń też masz dość  
I znów się zamiast marzeń zjawia ktoś  
Ma imię adres kolor włosów  
I już nie sposób oprzeć się

Do zakochania jeden krok, jeden jedyny krok nic więcej  
Do zakochania jeden krok, trzeba go zrobić jak najprędzej  
Do póki się zapala wzrok, do póki się splatają ręce  
Do póki kusi nocy mrok, do zakochania jeden krok  
Do zakochania jeden krok...



Słowa: A. Bianusz  
Muzyka: A. Kopff